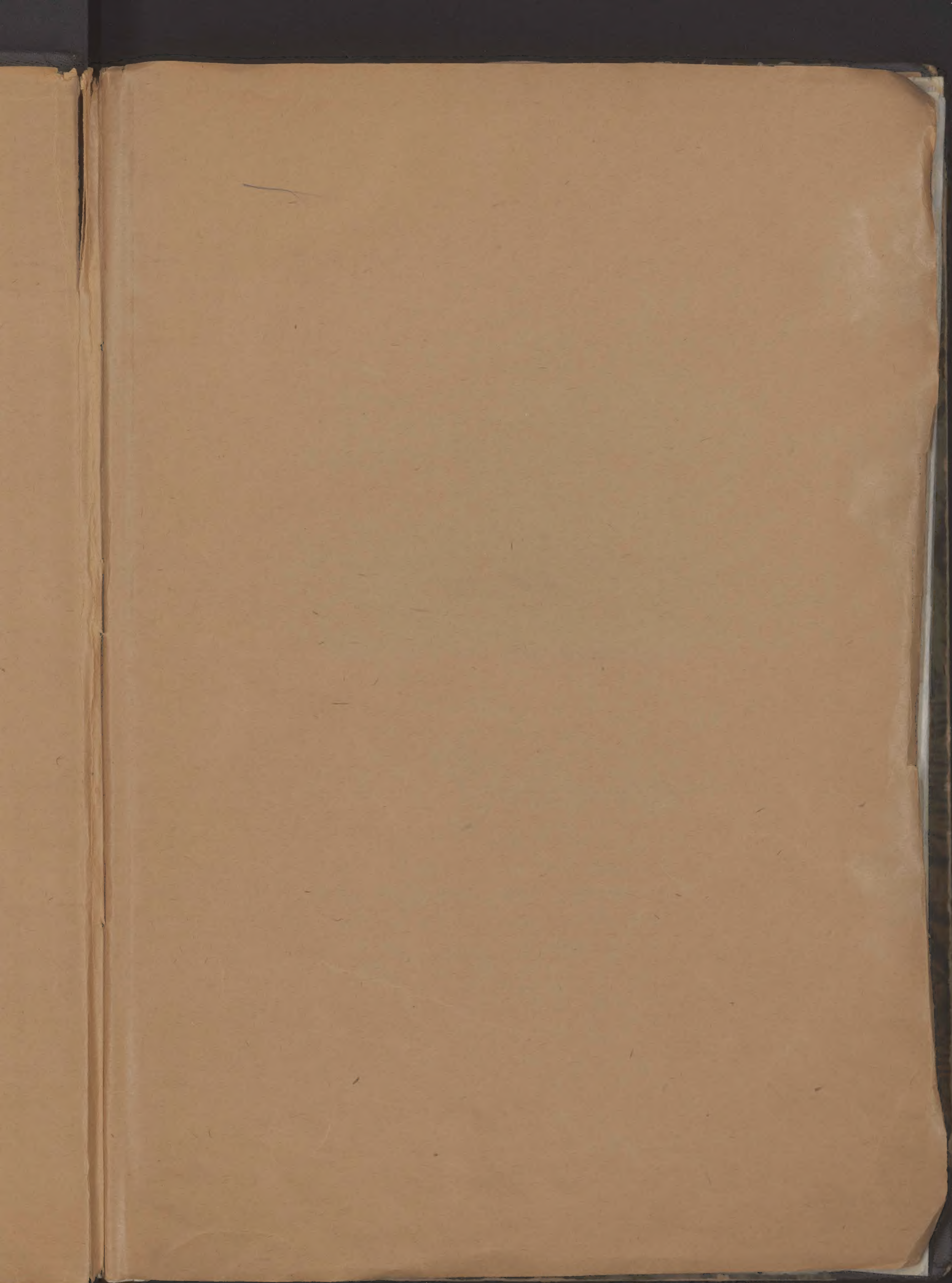


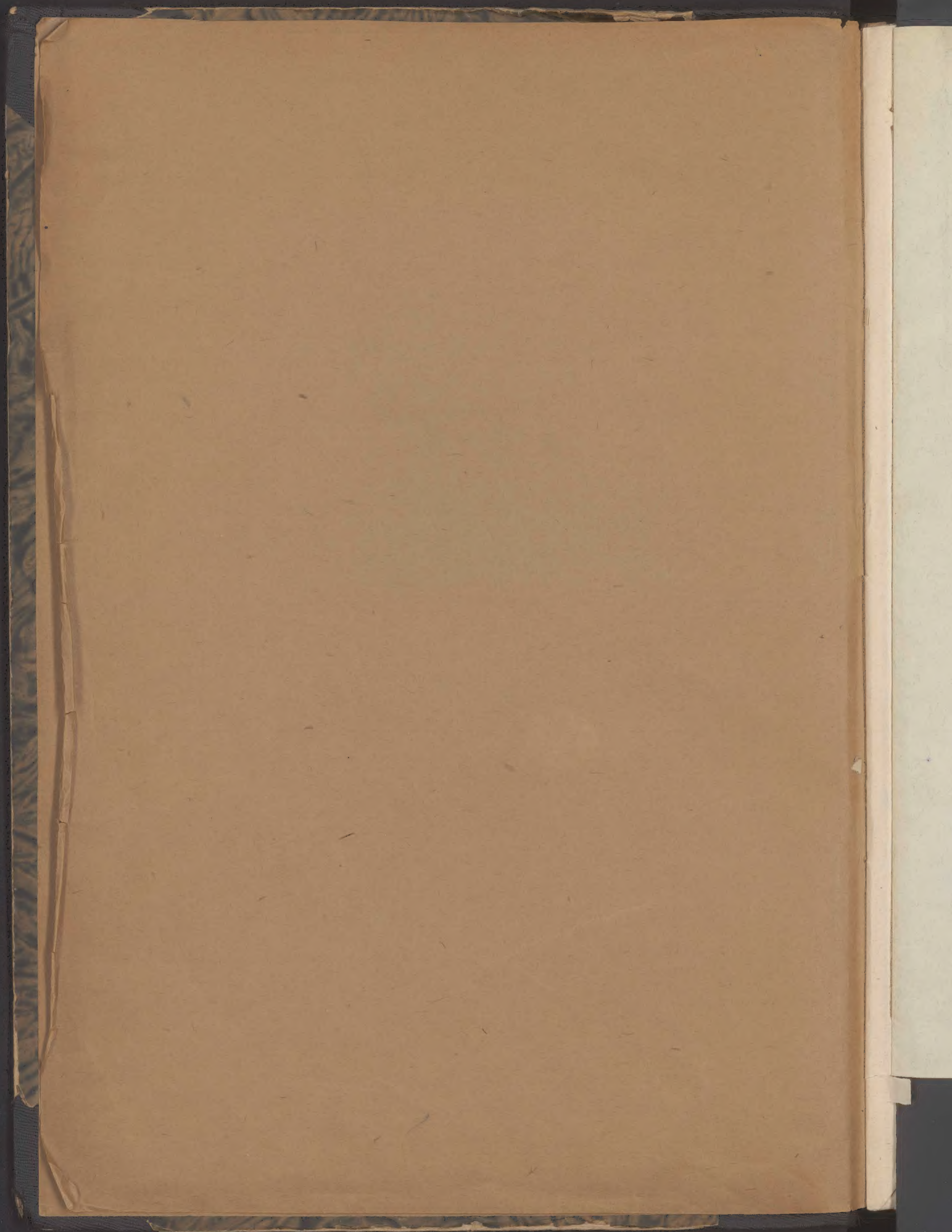




15027

III





1/2 p 77
S E J M C Z T E R O L E T N I a

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

Rok 1788.

~~xxxBernowiczMichałxxxnrxxx28xxx2xxx~~

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos... 3.XI. nr. 4.
3. Krasiński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr. 28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos... 7.III. nr. 16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr. 12.
4. Krasiński Adam bp., Głos... 18.VIII. nr. 25.
5. Kublicki Stanisław, Przymówienie się... 16.IV. nr. 21.
6. " " " ... 28.IX. nr. 27.
7. " " " ... 15.XII. nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 29.I. nr. 10.
9. Merski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy, Głos... 10.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos... 26.II. nr. 13
13. Roźnowski Antoni, Głos... 17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos... 7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, ^{Mowa} 5.VI. nr. 22.
17. " " , Mowa... 17.VII. nr. 23.
18. ~~Świętosławski Wojciech, G~~

18. Świętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.
19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.
20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.
21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.
22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.
23. Zeleński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.19.

Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.
2. Kościółkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.
3. Krasieński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.
4. Mostowski Tadeusz, Podziękowanie...13.XII.nr.36.
5. Pągowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.
6. Ryzyszczewski Adam,mGłos...10.V. nr.34.
7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

Rok 1791.

1. Chojewski Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.
2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.
3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.
4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.
5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43
6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.
7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.
8. Stanisław August, Głos... 18.XII. nr. 48
9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Świętosławski Wojciech, Głos...15.IX. fr.42.

11. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46. ✓

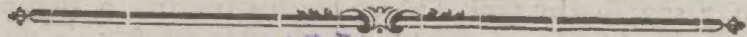
12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

1. Stanisław August, Głosy... 27.I.49.

PRZYMOWIENIE SIĘ ²⁷
 JASŃIE WIELMOŻNEGO
 STANISŁAWA
 KUBLIICKIEGO,
 POSŁA INFLANTSKIEGO,

Na Seſſyi Seymowej Dnia 28. Wrzeſnia 1789 Roku.



NAYIASNIEYSZY KROLU, PANIE MOY MIŁOSCIWY!

NAYIASNIEYSZE SAMOWŁADNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

W okoliczności Rang uſtawić ſię mających, chociażby na wiele konſyderacyi dzielićbym ſię powinien, nieumiem tłumić zdania moiego, ani oſobiſtym Interesem, ani żadną przewagą. Projekt przez J. W. Moſzyńskiego Sekretarza a Poſła Braclawſkiego w tey materyi podany nie zdaie mi ſię powierzyć loſowi wybór, do którego i oſobiſte względy i omyłki wchodzić mogą, nie może zapewnić doſkonałości wyboru: Uſtanowiliſmy Kommiſſyą Woyskową, Jey od Stanow podamy liſtę rekomendowanych, a uffaymy Nayiaſnieyſzemu Panu, iż on w oczach Narodu w oczach całej Europy, która ſię *tandem* ogląda na naſze działania, uczyni ſprawiedliwy, zgodny z powszechną approbacyą tych Officierow wybór, gdy tyle zacnych tyle godnych tyle zaſłużonych ma ſobie zaleconych i w Kraiu i za granicą dyſtingwuiących ſię Rycerzow. Tym ſpoſobem nieubliżemy nic uſtanowionemu Prawu względem Fortragow, a w Nayiaſnieyſzym Panu ſprawiedliwa ufność iawniey położona pogodzi z Prawem uſtanowionym a Interesem ambien- tow zachodzące emulacye; nad tym wyborem gdyby Stany obierać miały, zapewne dni przejdzie kilka, a czas drogi i tyle konſyderacyi

racyi dla niego i dla Króla krotszą nam obierać radzą drogę, ile gdy ja więcej w tym upatruję przyzwoitości. Ktożby się niezastanowił nad tym, że Stany zatrudniają się same wyborem, kiedy już na to ustanowiły Kommissyą, której zlecenia od siebie dać mogą, nie zaś Jey zastępować powinność; Nayiaśnieyszy Panie, Nayiaśnieysze Stany, tyle już było założeń w tey tu slyszanych izbie, niemieycie za złe Posłowi, kiedy one rekapitulować się odważy; Były proźby za J. O. Xciem Jmcią Józefem Poniatowskim, a im są licznieysze, tym pewnieyszą czynią otuchę pożytków z takowego wyboru; Za głosem powszechności i za moim przeświadczeniem się idąc takie ieszcze polityczne upatruję konsekwencye; Interessem jest naszym by Porta przynajmniej była niezwyciężoną, rewokujemy za tym z tey służby tych którzy swoim męstwem swoją dzielnością, swoim przykładem, przykładali się do osłabienia sił Potencyi od nas za Przyjacielską uważaney, z tego powodu przywołaymy Jmć Pana Wielohurskiego Towarzysza trudów i męstwa J. O. Xcia Jmci Józefa, a dogodziemy Oyczynie, Interessowi, i naszemu kochanemu wodzowi J. W. Hetmanowi Ogińskiemu, gdy krew jego w żyłach tego młodego Rycerza płynącą w Oyczyślą wracając ziemię, iey wylew na Szlachetnieysze Oyczyzny poświęcimy usługi. W porządku przezemnie zaleconych stają mi tak w pamięci jak w sercu J. W. Zabiełło, Orłowski i Kościuszko; za każdym z nich wnosząc proźby, szczególnieyszym sposobem za JW. Orłowskim proszę; Pierwszy raz uniesiony osobistością, z moich mu nawet nadziei chętną czynię ofiarę. Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, co za chwała Narodu, gdy tyle zacnych, tyle zdolnych ogląda mężów do woyskowej służby, w tych rzędzie J. W. Lipki, Madaliński Mokranoski Posłowie, Jmć Pan Jan Potocki, Suffczyński, Cichodcki, Błędowski, Rüdnicki, Sulistowski, Juriewicz Chlewiński Porucznicy, iednym się należy Ranga z służby, drugim z względu na zdadność zasługę i ochotę.

Nie byłem nigdy *pro domo sua orator*, ani śmiałem prosić nikogo, bo się zaświadczam Kollegami, że żadnego za sobą nie prosił, ale kiedy J. O. Xiążę Jmć Marszałek Konfederacyi Litt. Autorem, J. W. Ogiński Hetman promotorem, W. K. Mci sprawcą losu mego stać się postanowili: Pozwolicie Nayiaśnieysze Stany wynurzyć przed wami co czuję co myślę i czego od was pragnę; Nicem godnego w oczach waszych nieuczynił, Nayiaśnieysze Stany, ieszcze daleko do końca Seymu, przyidzie Allians z Dworami, poprawa Rządu, żądana sukcesya Tronu, choćbym do tey pory szedł drogą obywatelską, w tych ważnieyszych okolicznościach omyłka iedna



iedna zatrzeć iest zdolna wszystkie moje kroki, co do dawniejszych uslug, ktoż mię uważać będzie z tego powodu, żem konfederat Barski, żem się bił z Moskwą, i od niey kilka z przodu noszę zadanych razow, ale na to raczcie mieć względy, że cały tu iestem przed wami i Oyczyźnie moiey służyć pragnę, ieżeli z boku przychodząc, bo iuż iestem abszytowany mam komu czynić krzywdę, albo niech się waszą zaślionię wolą, albo chętnie odstąpię promocyi do Majorstwa w Kawaleryi Narodowey, ieżeli mam ściągnąć lub na rękę podpisującą lub na wasz wybór narzekanie, Nayiasnieysze Stany śmiało te przyjąć mogę dobrodzieystwo, bo osoby kontrybuiące do losu mego nie wyciągają wdzięczności, kosztem sentymentu mego okazywaney, i nawet zawiodłbym każdego, ktoby mię brał za niewolnika, wolnym iest, i nim będę do śmierci. Takowe z powodu mnie oświadczywszy przed wami, moje proźby wyznaią, że nayustronnieyszą względem siebie tu wprowadziłem materyą.



W W A R S Z A W I E

w Drukarni Uprzywileiowaney *Michała Grölla*, Księgarza Nadw. J. K. Mci.

